

Krócej znaczy lepiej

9 stycznia 2016

Szwecja wprowadza sześciogodzinny dzień pracy. W całym kraju w takich placówkach, jak domy seniora, szpitale czy zakłady produkcji samochodów, wdrażana jest zmiana.

Celem tego posunięcia jest zwiększenie produktywności i, jak pisze portal independent.co.uk, „uszcześliwienie ludzi”. Mają oni pracować produktywniej w krótszych jednostkach czasu, a po pracy mieć więcej energii na cieszenie się życiem prywatnym.

Ośmiogodzinny dzień pracy nie jest wcale tak efektywny, jak można by przypuszczać. Koncentracja przez osiem godzin pod rząd na konkretnym zadaniu to ogromne wyzwanie. Żeby pracownicy sobie z nim radzili, wprowadzono przerwy i momenty oderwania od pracy, co z kolei wydłuża jej czas. Jednocześnie dłuższe przebywanie w miejscu pracy sprawia, że zatrudnieni nie mają możliwości prowadzenia udanego życia prywatnego.

Nowy, krótszy tydzień pracy zapewni pracownikom większy poziom energii podczas jej wykonywania, a w konsekwencji – wyższą efektywność. Koncentracja na konkretnym zadaniu stanie się łatwiejsza, a pracownicy nie będą mieli poczucia spędzania w pracy „całego dnia”.

Źródło: NowyObywatel.pl